

Szkółka



niedzielnia

Módl się i pracuj, a będziesz szczęśliwym.

Leszno. — *Niedziela szósta po Wielkiénocy, dnia 19. Maia 1844.*

Religia.

**Ewangelia u Jana świętego,
w Rozdz. XV. i XVI.**

W on czas mówił Jezus Uczniom swoim: gdy przydzie pocieszyciel, którego ja wam pošę od Oycy, Ducha prawdy, który od Oycy pochodzi, onci o mnie świadczyć będzie. I wy świadczyć będziecie; bo ze mną od początku iesteście. Tomci wam powiedział, abyście się nie gorszyli. Wylęczać was będą z bożnic; ale idzie godzina, że wszelki, który was zabiia, mniemać będzie, że czyni posługę Bogu. A to wam uczynią, iż nie poznali Oycy, ani mnie. Ale to wam powiedział, abyście, gdy ta godzina przydzie, wspomnieli na to, że ja wam powiedział.

Wytłumaczenie.

Aby Pan Jezus przygotował Apostołów na mękę i śmierć swoją, nie tylko im takowe przepowiedział, ale nawet i szczególnych wydarzeń nie zamilczał. Nie dosyć na tém, obznajmia ich do tego i z ich przyszłym losem, ich, co mieli być świadkami i o głosicielami nauki jego po całym świecie, po jego wniebowstąpieniu. I cóż to za los czekał tych wier-

nych Uczniów? Czy po jego wniebowstąpieniu, po odeysciu do Oycy, świat się miał do nich uśmiechać? Nie, bracia najmileysi, nie! same cierpienia im przepowiada: „wylęczać was z bożnic będą, a wszelki, który was zabiie, mniemać będzie, że uczyni posługę Bogu.“ Dla pokrzepienia zaś zasmuconych, obiecuie im zesłać Ducha świętego, Pocieszyciela i Nauczyciela wszelkiéj prawdy, i zapewnia ich o swoiéj pomocy, mówiąc: „na świecie ucisk mieć będziecie, ale ufajcie, ja zwyciężył świat.“

Nauka.

Dwie więc rzeczy obiecuie Zbawiciel Uczniom swoim i wszystkim Wiernym: Pomoc z nieba, Ducha świętego i przykładowanie od świata; pocieszające i zasmucające. Zaiste, kochani Bracia! prawdziwy obraz życia naszego na ziemi. Bóg pocieszy, Bóg zasmuci, niech będzie imię boskie błogosławione! Radość i cierpienia każdemu towarzyszą człowiekowi, i Zbawiciel sam ie podzielał. A kiedy tak, byłoby od nas głupstwem największym, chcieć li tylko używać radości, a być wolnym od smutku i cierpienia. Umnieyszyć możemy ich sobie; ale zupełnie z pod ich brzemienia się wywinąć, to nie w ludzkiéj mocy. Skoro tedy nie

może być inaczej, o to się przynajmniej przy pomocy boskiej staramy, abyśmy i z prześladowania od świata duszny pożytek odnosili. „Tomci wam powiedzieli, abyście się, gdy ta godzina przyjdzie, nie gorszyli.“ Mamy zatem być przygotowani na cierpienia, iakiekolwiek i z kąd one kolwiek do nas zapukają; bo gdyby niespodzianie nadeszły, stracilibyśmy serce i zgorszylibyśmy się. Gdy nadejdą uciski i smutki, mówmy z Świętą Teresą: „wyszło to z rąk mego Oycy, który doświadcza méy stałości, w chęci wynagrodzenia mię potem rayską koroną.“

Wniebowstąpienie pańskie.

Święty Łukasz Ewangelista opisał nam w krótkości nauki i powołzenie Apostołów, wzrost początkowego kościoła, w tak nazwanéj księdze: Dzieie apostolskie. Na początku onéjże mówi o wniebowstąpieniu Jezusa Pana w te słowa:

„Pierwszą mowę uczynił, o Teofile, o wszystkiém, co począł Jezus czynić i uczyć aż do dnia, którego rozkazawszy Apostołom przez Ducha św., które obrał, wzięt jest. Którym téż siebie samego po swéj męce stawiał żywym w rozmaitych dowodach, przez czterdzieści dni się im ukazując i mówiąc o królestwie bożém. A z nimi iedząc rozkazał im, aby nie odchodzili z Jeruzalem, ale czekali obietnicy oycowskiéj, którąście, prawi, słyszeli przez usta moje. Albowiem Jan chrzczył wodą, a wy będziecie chrzczeni Duchem świętym po nie wielu tych dniach. A tak, którzy się byli zeszli, pytali go, mówiąc: Panie, zali w tym czasie przywrócisz królestwo Izraelowi? I rzekł do nich: nie wasza rzecz jest znać

„czasy i chwile, które Oyciec w swéj władzy położył, ale weźmiecie moc Ducha świętego, który przyjdzie na was: ni będziecie mi świadkami w Jeruzalem i we wszystkiej ziemi żydowskiéj i w Samaryi, i aż na kray ziem. A to rzekłszy, gdy oni patrzali, podniesion jest, a obłok wziął go od oczu ich. A gdy pilnie patrzali za nim do nieba idącym, oto dwa mężowie stanęli przy nich w białém odzieniu, którzy téż rzekli: „mężowie galilejscy, czemu stoicie patrząc w niebo? ten Jezus, który wzięt jest od was do nieba, tak przyjdzie, iakeście go widzieli idącego do nieba.“

Żywot Świętego Anioła z Akry, Missyonarza Kapucyna.

(Nadesłano.)

W miasteczku Akry, w prowincyi Kallabryi, urodził się błogosławiony Anioł, z rodziców Franciszka Talkone i Dyaniny Enriko, roku 1669, nie tak bogatych w doczesne dostatki, iak w cnoty. Na chrzcie dano mu imię: Łukasz Antoni. W roku piątym przyjął Sakrament bierzmowania. W wieku zaraz młodociannym widać w nim było wielkie posłuszeństwo ku starszym na każde skinienie. Modlitwa i klęczenie w domu przed obrazem Najsł. Maryi Panny, było dla niego naywiększą rozkoszą. Jego modlitwy były przyjemne téj Matce wielkiego miłosierdzia; okazało to otaczające go iasnemi promieniami światło. Przebywszy wiek dziecinny, oddany został na nauki filozoficzne, w których znaczny postęp uczynił. Zostawszy zakonnikiem, zaraz przyjął imię Anioła (według zwyczaju, iż po dożywotnich ślubach ka-

ždy wstępujący do klasztoru tamże nowe imię przybiera.) Oyciec Antoni, prowincyał, doświadczając błogosławionego Anioła, nie raz z umysłu strofował go publicznie, nazywał go nieukiem, wyniosłym, fanatykiem, lecz błogosławiony Anioł ani słowa nie odpowiadał na swoją obronę, ale sądził zawsze o sobie, iż jest nikczemnym stworzeniem. Widząc Oyciec Antoni cnotę pokory, wystawił go przed wszystkimi za wzór i przykład doskonałości; gdy został kapłanem, przeznaczonym był od swoich przełożonych do opowiadania słowa Bożego w Kalabryi, gdzie kazał (iako i po innych prowincjach), z wielkim pożytkiem, nawracając grzeszników do pokuty, a sprawiedliwych utwierdzając w enocie. Nie była to rzecz rzadka, w czasie iego kazań widzieć w kościele bluźnierców, szorujących językiem ziemię; graczków, palących karty; rozwiozłych, z powrozem na szyi żebrzących odpuszczenia za dane zgorszenia; krzywdzicieli, oddawających wydarty majątek i sławę; niewiasty, brzydzące się swoją próżnością; słowem: gdzie tylko kazywał błogosławiony Anioł, wszędzie widzieć było odnowione obyczaje, i te odmiany były stałe i trwające; przez co zostawał w łasce u Boga. A po kilka razy widziano go pod czas mszy świętej wzniesionego nad ziemię kilka łokci. Kazał po różnych miejscach, widziany był od wszystkich otoczony promieniami światła nadprzyrodzonego. Nie raz widziano błogosławionego Anioła z jednego miejsca na drugie przeniesionym. W mgnieniu oka przebywał rzeki, jeziora, błota, bagna, niezmaczawszy nawet nogi, ani habita. Te i podobne cuda, które czyni za życia, i łaski, jakich Wierni przy iego grobie i za iego przyczyną od Boga doznali, spowodowało Oyca św. Piusa VII.,

a później Leona XII., roku 1525 w liczbę błogosławionych Anioła policzyć.

Módl się za nami, błogosławiony Aniele, abyśmy przez przyczynę twoją od wszelkiej winy i kary uwolnieni, w miłości twojej i bliźnich naszych żyjąc, do wiecznego wesela przyiść mogli, przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z tobą i z Duchem św. żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

X. L

Gospodarstwo domowe.

(Nadesłano p. X. L.)

Prezerwatwy koniom służące.

Konie w miesiącu Kwietniu i Październiku są najsłabsze; aby ich przy zdrowiu utrzymać, należy podług ilości koni, przy gospodarstwie będących, wziąć żyta pół korca, lub korzec, i ten w kotle upalić, mieszając tak długo, aż zupełnie z gorącości zczernieje, a potem wybrawszy go w inne naczynie, gdy samo z siebie zupełnie ostygnie, miałko go utłuc, i po garści w obrok każdemu koniowi, w wieczór, przez całe dwa miesiące dawać.

Na zapobieżenie zółzom.

Baški orzechowe zleszczyny w Październiku zbierać, i z początku dawać koniom potrosze z gołym owsem, a potem, gdy się przyzwyczają, i więcej.

Gdy na wiosnę świeżego pólunu zięczienną słomą, na drobną sieczkę zerzniętą, w obroku dawać się będzie, uwolni się przez to konie od kaszlu. Także

można koniom kaszel zgubić, wzięwszy pięć iay świeżych, i te w tęgim occie przez noc namoczywszy, tak, iż skorupa zmięknie, które zrana po iednemu w gardło wepchnąć należy.

Sposób doświadczenia młodzi czy są dobre.

Wstaw naczynie to, w którym się młodzi znajdują, w ciepłą wodę, poczem jeżeli młodzi wznoszą się w górę, wtenczas są dobre; jeżeli zaś zostaną na dnie, wtenczas ich już potrzebować nie można.

Rozmaitości.

Kuba i gościny.

„Wódki! wódki! bo czas krótki! zatrzy lata, koniec świata! panie gościny! proszę o kwartę okowity;“ zawołał Kuba, nie mając grosza przy duszy. Karczmarz znając dokładnie pieniądze i duchowny stan parobka, zamknął na klucz trunki i chciał wyjść z izby. A gdy ten stanawszy w progu, nie chciał go wypuścić, a powtarzał swoje, rzekł gościny z westchnieniem: „Kubosiu! zaniechaj; kiedy tak, to idźmy na pokutę; bo czas krótki, a dla wódki wpadlibyśmy w piekło.“ Te słowa tak przeraziły rozpiętego chłopaka, że się wyprzysiągł gorących trunków i zupełnie uczciwe i pocciwe zaczął od-tąd życie.

Więcý. Nadto. Mały.

1. Więcý.

Kto chce zupełnie być szczęśliwym,
Więcý pocciwym ma być niż uczonym.
Więcý przyjaćiół, niż miłośników,
Więcý niech ma cnót, niż umie języków.
Więcý niech będzie zdrów, niżli bogaty,
Więcý o pokóý dbały, niż o intraty.

2. Nadto.

Nadto spoczynku, moc osłabia duszy,
Nadto hałasu, często ogłuszy.
Nadto obrotów, cudze drze szkatuły,
Nadto spoczynku, gnuśny i nieczuły.
Nadto kochania, często rozum miesza.
Nadto lekarskich proszków, śmierć przyspiesza.
Nadto subtelny dowcip, oszukiwa,
Nadto surowy Pan, Tyranem bywa.
Nadto skretności, łakomstwem się zowie,
Nadto odważni, często zuchwalcowie.
Nadto dóbr, ciężar wielki; a kto liczy
Nadto honorów, ma stan niewolniczy.
Nadto rozumu, często rozum psuia,
Nadto rozkoszy, łatwo w grób wprawia.
Nadto obietnic, rzadko się uści,
Nadto kto zbiera, nigdy niekorzyści.
Nadto mówiący, zawsze się wygada,
Nadto żartować, pewna zwada,
i t. d.

3. Mały.

Mały folwarczek, niedłużny nikomu,
Mały ogródek, mały stolik w domu;
Mały a rzeski chłopiec do posługi,
Mały koniczek, jeden i drugi;
Mały sąsiadów poczet a pocciwy;—
Gdy to mam wszystko, prawdziwie szczę-
śliwy!

X. L.

SZKOLKA NIEDZIELNA wychodzi, co tydzień pół arkusza, za umiarkowaną cenę rocznie złp. 4, półrocznie złp. 2. Wszystkie królewskie urzędy pocztowe i księgarnie przyjmują przedpłatę, i dostawiają Szkołkę co tydzień, bez podwyższenia ceny, Abonentom.